

PROTOKÓŁ NR 4/20
Z POSIEDZENIA KOMISJI SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI,
KTÓRE ODBYŁO SIĘ
W DNIU 18 SIERPNIĄ 2020 ROKU
W URZĘDZIE MIEJSKIM W KORONOWIE.

Posiedzenie komisji otworzyła o godz. 9 jej przewodnicząca, radna Sławomira Polewana, w obecności wszystkich członków komisji (Piotr Mitera, Mariusz Weleziński, Marian Kuropatwiński i sekretarz Katarzyna Karwat), co stanowiło kworum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji. W posiedzeniu udział wzięli także wiceburmistrzowie Koronowa Sławomir Marszelski i Piotr Kazimierski, trzy autorki skargi na burmistrza Koronowa, przewodnicząca RM Katarzyna Szulta-Romaniuk, Ewa Chytła i Marcin Kodziński z Miejsko-Gminnego Zespołu Edukacji oraz radca prawny UM, Rafał Bułka.

Przewodnicząca przedstawiła porządek obrad:

1. Stwierdzenie kworum i ważności obrad.
2. Bieżące rozpatrywanie skarg, wniosków i petycji, zleconych i kierowanych do komisji przez Radę Miejską.
3. Analiza materiałów na sesję Rady Miejskiej.
4. Sprawy bieżące komisji.
5. Zakończenie obrad.

Ad. 2

2a. Radni kontynuowali rozpatrywanie skargi na burmistrza Koronowa, dotyczącej braku zawarcia umowy na zwrot kosztów za dowożenie trójki dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi do placówek oświatowych w Bydgoszczy. Początkowo komisja przyznała rację rodzicom, na kolejnym posiedzeniu okazało się, że przesłanek do zwrotu kosztów jednak nie ma,

ponieważ szkoły w Koronowie spełniają wymogi. Sprawa wzbudziła podczas sesji wątpliwości radnych na tyle, że burmistrz zobowiązał się, żeby doprowadzić do ugody.

Jak poinformowała Ewa Chytła, dyrektor M-GZE, została zawiera umowa z rodzicami, skierowano do nich pismo w sprawie organizacji kształcenia dla dzieci – utworzenia klas integracyjnych. Dwie z mam zdecydowały się jednak pozostawić synów z SP nr 12 w Bydgoszczy, argumentując to ich dobrem, a zgodnie z przysługującym im prawem nadal domagają się zwrotu kosztów za dojazdy.

S.Polewana: - Jeśli względy formalne są spełnione, gmina nie ma obowiązku dopłacania. Rodzic wybierając szkołę, czyni to świadomie i na własną odpowiedzialność. Burmistrz na prośbę radnych postanowił zrobić krok do przodu, ale nie możemy ponosić kosztów własnej woli rodziców.

S.Marszelski: - To esencja całej sprawy. Nie możemy wnikać w motywację rodziców i z tego muszą panie zdawać sobie sprawę. Działamy w zakresie przepisów prawa.

W opinii obecnych na posiedzeniu autorek skargi, SP nr 1 w Koronowie nie spełnia wymogów, bo brakuje tam nauczycieli, którzy pracowali z dziećmi autystycznymi. Na podstawie tego, co usłyszały podczas spotkania, zdecydowały się przenieść dzieci do Bydgoszczy dla ich dobra. Teraz czują się osaczone, mają wrażenie, że cokolwiek zrobią – będzie źle.

E.Chytła: - Jeżeli zdaniem pań nasi nauczyciele są niewystarczająco przygotowani, należało to w pierwszej kolejności wyjaśnić w szkole, z dyrektorem i kadrami, a nie zabierać dzieci do Bydgoszczy.

S.Polewana: - W takiej sytuacji są potrzebne wnioski, orzeczenia, pełna dokumentacja. Chcemy postępować zgodnie z literą prawa.

P.Kazimierski: - Pani mają pełne prawo zapisywać dzieci do innych szkół, ale wówczas musicie liczyć się konsekwencjami tej decyzji. Trudno się porozumieć, jeżeli panie z góry zakładają, że każde rozwiązanie będzie złe.

Na pytanie radnej Katarzyny Karwat o koszty dowozów, padła odpowiedź, że jest to suma około 7 tysięcy złotych.

E.Chytła: - Trzeba też podkreślić, że zmieniły się przepisy. Klasa integracyjna musi liczyć do 20 osób. Proponowane paniom rozwiązanie spełniało ten warunek, aczkolwiek nie było nauczyciela wspomagającego, tylko pomoc nauczyciela. Wysłaliśmy do pań pismo 30 czerwca, żeby rozpocząć rozmowy, ale odpowiedź brzmiała, że nie jesteście zainteresowane.

S.Polewana: - Dłazze debatowanie jest chyba bezzasadne. Możecie panie złożyć kolejny wniosek. Na pewno nikt z nas nie jest w stanie sobie wyobrazić, z jakimi problemami borykacie się na co dzień, ale między innymi dlatego też omawianie takich osobistych kwestii podczas sesji nie jest chyba najlepszym pomysłem.

S.Marszelski: Panie jak najbardziej mają prawo napisać kolejny wniosek, ale nie może to być równoznaczne z tym, że zwrot kosztów otrzymacie – wniosek może być rozpatrywany także pod kątem odmowy.

Prawnik podkreślił, że skarga dotyczyła ubiegłego roku szkolnego i generalnie do tego okresu należy się ograniczyć, biorąc też pod uwagę panującą od marca pandemię. Przepisy prawa mówią o obowiązku zwrotu kosztów, ale faktem jest, że rodzice zawarli z gminą ugodę. Zrozumiałym jest, że chcieli zapewnić swoim dzieciom jak najlepszy start w życie, ale stan prawny mówi, że nie skorzystano z oferty edukacyjnej proponowanej przez gminę.

Obecne na komisji autorki skargi poinformowały, że w tej sytuacji decydują się na jej podtrzymanie. Opuściły wówczas posiedzenie.

Radni zapoznali się z podpisaną z inicjatywy burmistrza umową. Stan faktyczny wskazywał na to, że na tej podstawie gmina nie miała obowiązku dofinansowania. Padł wniosek i uznanie żądań za bezzasadne i odrzucenie skargi. W przeprowadzonym trzy razy głosowaniu (bo należało każdy przypadek potraktować indywidualnie), członkowie komisji jednogłośnie byli na tak, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących się. Komisja uznała więc skargę za bezzasadną. Przepisy prawa w tamtym okresie nie nakładały na gminę obowiązku dofinansowania dojazdów dzieci skarżących do placówki oświatowej w Bydgoszczy.

UZASADNIENIE

Gmina ma obowiązek zapewnienia bezpłatnego transportu lub zwrotu kosztów dojazdu do najbliższej szkoły (art. 39a ust. 4 pkt 1 ustawy z dn. 16.12.2016 Prawo Oświatowe) dla każdego ucznia z niepełnosprawnością posiadającego orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego (art. 127 w/w ustawy). Rodzice mają prawo wybrać każdy rodzaj szkoły, przy czym pojęcie „najbliższej szkoły” należy interpretować jako możliwość realizacji obowiązku szkolnego zgodnie z zaleceniami określonymi w orzeczeniu o potrzebie kształcenia specjalnego adekwatnie do potrzeb dziecka i rodzaju niepełnosprawności. Zgodnie z orzecznictwem administracyjnym, bezpłatny transport jak i zwrot kosztów przewozu przysługują wówczas, gdy wybrana przez rodziców placówka jest placówką najbliższą. Oznacza to, że wybrana przez rodziców szkoła musi być najbliższą placówką w stosunku do miejsca zamieszkania dziecka, mogącą zapewnić pełną realizację orzeczenia poradni psychologiczno-pedagogicznej i faktyczną możliwość realizacji obowiązku szkolnego odpowiednio do potrzeb ucznia. Obowiązujące przepisy prawa nie regulują w sposób szczegółowy trybu zawierania umowy między gminą a

rodzicem. Każdy z przypadków jest indywidualny, a zwrot kosztów winien być racjonalny. Mimo zawarcia przez burmistrza porozumienia ze skarżącą w przedmiocie zwrotu kosztów dojazdu dziecka, nie oznacza to, że można przypisać burmistrzowi naruszenie obowiązków lub ich niedopełnienie w dacie złożenia skargi. W konsekwencji należy uznać, że skarga jest niezasadna.

2b

Radni rozpatrzyli skargę na bezczynność burmistrza (stanowiącą załącznik do niniejszego protokołu). Otrzymali wyjaśnienie, że spawa została przekazana właściwym organom i sporną kwestię przeniesienia pojemników na śmieci uregulowano. W głosowaniu skargę odrzucono pięcioma głosami ZA, bez głosów przeciwko i wstrzymujących się.

Ad. 4

Od omawiania materiałów na sesję RM odstąpiono.

Ad. 5

Spraw bieżących komisji nie zgłoszono.

Ad. 5

W tej sytuacji, po wyczerpaniu porządku obrad, przewodnicząca Komisji, Sławomira Polewana, o godz. 11.15 zarządziła ich zakończenie.

Protokół sporządziła
radna Katarzyna Karwat

Przewodnicząca Komisji
Sławomira Polewana
Sławomira Polewana